

Płatne autostrady. Ogromne utrudnienia i koszty dla Polaków

2 października 2022

Wśród kierowców sypią się mandaty. Wszystko z powodu niepłacenia za przejazd autostradą. Otwarte szlabany na państwowych odcinkach autostrad nie oznaczają, że przejazd jest darmowy.



Na początku grudnia zeszłego roku zrezygnowano z manualnego systemu poboru opłat na autostradach A2 i A4. Od tego momentu szlabany na państwowych odcinkach są podniesione. „Sam fakt, że nie ma kontroli i poboru opłat na konkretnych odcinkach, nie oznacza, że możemy korzystać z autostrad, nie kupując biletu” – wyjaśniła Małgorzata Spychała z Izby Administracji Skarbowej w Poznaniu.

Bilet trzeba kupić wcześniej. Można to zrobić na dwa sposoby. „Możemy zakupić bilet na stacjach benzynowych Orlenu i oczywiście wyznaczonych stacjach Lotosu” – dodała.

Można też kupić bilet za pomocą rządowej aplikacji e-TOLL.

Zmiany dotyczą państwowych odcinków autostrad: A2 Konin-Stryków i A4 Wrocław-Sośnica. „Gdy kierowca przejeżdża przez płatny odcinek autostrady i nie ma uiszczonej opłaty, grozi mu mandat karny w wysokości 500 złotych” – ostrzegał z kolei Paweł Drzewiecki z Wielkopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Poznaniu.

W ostatnim czasie posypały się mandaty dla kierowców, którzy korzystali z autostrad bez biletu. W całym kraju przeprowadzono ponad 150 tysięcy kontroli. 10 proc. z nich wykazało nieprawidłowości.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: RadioMaryja.pl

Zdjęcie: [mazurskiwiatr](#) (CC0)

Źródło: [MediaNarodowe.com](#)